

POLAK WE FRANCJI

LE POLONAIS EN FRANCE
Journal Hebdomadaire



*Pierwsza polska Misja w kopalni żelaza w St. Pierre
de Colonsmont (Belgia). Kolonia skomunalna i jej Misja, od
związane są w przykładnym skupieniu i religijnym nastroju.
Na siedzą od lewej strony A. S. Krzywicki, dyrektor kopalni p. Brugot,
wśród innych inżynierów i S. Wiskarjan, francuski.*

TREŚĆ NUMERU.

Ojciec w Rodzinie Chrześcijańskiej.
Męczennik na ołtarzach Wolnomysł-
licieli.

Pierwsza Święta w Ameryce.

W Maju zbiórka na oświatę.

Kulturkampf, czyli początek prześlą-
dowań religijnych w Niemczech.

Serce w pułapce - powieść.

Misje.

Ewangelja i kazanie.

Co nam daje Państwo ?

Różne.

SOMMAIRE

Le rôle du Père dans la famille chré-
tienne.

Un martyr des libres-penseurs.

La première Sainte américaine.

La propagande du livre.

« Kulturkampf » - commencement
de la persécution religieuse en
Allemagne ?

Coeur en prison - roman.

Missions.

Evangile et Sermon.

Ce que nous donne l'Etat ?

Faits divers.

WIELKA KLINIKA POŁOŻNICZO-CHIRURGICZNA

prowadzona przez zdolnych specjalistów **Ginekologów i Chirurgów i Akuszerkę z Warszawy.** — 2 sale operacyjne, 2 sale dla porodów, 38 łóżek. Urządzenia ultra-modern, podług ostatnich metod naukowych. **CHOROBY kobiece i dziecięce. WYPADKI przy pracy. MASAŻE, bańki suche i cięte. Arsonwalizacja, Djatomia, Lampa kwarcowa.** Przyjmuje się kobiety do położu w dzień i w nocy. Niezamożne umieszcza się w szpitalu. **Godziny przyjęć:** Codziennie od godz. 9 do 3 i od 6 do 9. — W niedziele i święta od 9 do 4.

6, RUE DE L'ATLAS, 6 — PARIS 19^e

Telefon: NORD 46-65. Metro: BELLEVILLE. AUTOBUS: Nr. 26 z Gare du Nord, z Gare de l'Est i z Gare St.-Lazare. Autobus BF z Place de la Republique. Autobus N z Porte de Lilas i z Louvre. Tramwaj Nr. 5 z Place de la Nation i z Trocadero. **Assurances Sociales w wypadkach porodu i operacji.**

NAJSTARSZA KANCELARJA POLSKA

(istnieje od 25 lat)

ADWOKAT PRZYSIĘGLY

przy Petersb. Sądzie Apelac.

JERZY LEWIŃSKI

28, Avenue de l'Opera, 28 — PARIS

Metro: Opera.

Telefon: Opera 51-10.

Przyjmuje od 9-12 i 2-6, w niedziele i święta 9-12.

TŁUMACZENIA URZĘDOWE WAŻNE W CAŁEJ FRANCJI: 20 FRANKÓW OD AKTU.

Papery ślubne. — Naturalizacja. — Pełnomocnictwa. — Rozwody. Akty kupna. — Spadki. — Legalizacje. — Sprawy sądowe we Francji i Polsce. — Porady.

KAŻDY WYLECZY

RZĘZĄCZKĘ (TRYPER), SYFILIS I WSZYSTKIE CHOROBY WENERYZNE

CHOROBY KOBIECE: Uplawy, zapalenie, **CHOROBY KRWI:** Zylaki, hemoroidy, małokrwistość (anemja), zaburzenia przemiany materji
LECZENIE SKUTECZNE I PEWNE

NOWA SUROWICA I SZCZEPIONKA

Prześwietlenie (Radjoskopia) — 50 Fr.

LEKARZ POLSKI osobiście udziela pismennie porad leczenia chorym i nie mogącym przyjść

P I S A Ć szczegółowo, ponieważ każdy wypadek jest badany oddzielnie.

Godz. przyjęć: codz. od 9-12 i 2-8, w niedz. i św. 9-12

Docteur Serv. P. 71, rue de Prevence 71, Paris

Metro: Trinite

DOKTÓR SPECJALISTA (Fakultetu Paryskiego) przyjmuje

z AKUSZERKĄ POLKĄ i udziela porad listownie w Paryżu i na prowincji po nadesłaniu 20 frs. z góry w zwykłym liście

PRZYJĘCIA osobiste codziennie od godz. 8 rano do 10 wiecz. także w niedzielę od 8-10 g. wiecz.

Pisać: **SAGE FEMME 150, avenue Emille-Zola, PARIS 15^e** (nawprost metra: Commerce). Tel: Suffren 55-05



DENTYSTA LEKARZ E. M. SMULAR

Z PARYSKIEGO FAKULTETU MEDYCZNEGO

Leczenie i usuwanie zębów według najnowszych systemów bez bólu. Amerykańskie roboty Złote korony, mostki. Elektryczne sposoby uspakajające bóle i wzmacniające zęby i dziąsła. Dla niezamożnych — wielkie ustępstwa. W wielu wypadkach udzielamy swej zgody na płaćenie należności w kilku ratach.

Codziennie od 9-tej rano do 7.30 wieczór, w niedziele do 1.30.

48, RUE DE DUNKERQUE, 48 — P A R I S

Metro: Gare du Nord, Barbes. Telef.: Trudaine 42-79

Tłumacz Przysięgły

PRZY NAJWYŻSZYM SĄDZIE W PARYŻU.

Zwrot dokumentów w ciągu 48 godzin. — Najtańsze ceny dla pracujących. — Porady prawne i sprawy sądowe.

DOKTOR PRAW UNIwersYTETU PARYSKIEGO
3, rue Dulong, PARIS XVII^e

Leon Jerzy

SZELAĞOWSKI

Dyrektor Biura Ochrony Prawnej Związku Robotników Polskich na okręg paryski.

Metro: ROME.

Telef.: WAGRAM 79-86

1934

KALENDARZ

MARZEC

15 Niedziela — 2 po Wielkiejnocy.

16 Poniedziałek — Ferja.

17 Wtorek — św. Aniceta Papieża.

18 Środa — Ferja.

19 Czwartek — Ferja.

20 Piątek — Ferja.

21 Sobota — św. Anzelma.

POLAK W EFRANCJI

Adres Redakcji i Administracji
263-bis, rue St. Honore, PARIS (1^o)

Konto Czekowe Nr. 97.067.
Telefon: Caumartin 37-69.

Prenumerata: we Francji — 3 fr. mies.
Zagranicą — 4 fr. mies.

Ojciec w Rodzinie Chrześcijańskiej

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Z jednej strony organizacje społeczeństw, pod wpływem Kryzysu chwieją się, a z drugiej strony rodzina przechodzi nie mniejszy *Kryzys materialny i moralny*.

Dzieci patrzą na ojca i matkę innym okiem, jak patrzyły dawniej. Często patrzą na nich okiem nieufnym.

SZKOŁA ULICY

Przyczyną tego jest *ulica*, brak opieki rodzicielskiej nad dziećmi. Ojciec, pracując, zarabia ledwie na utrzymanie, wobec tego i matka zmuszona jest szukać zajęcia, godząc się do pracy, musi ona dzieci pozostawić opatrzności.

Wtedy nieletnie istoty, pozostawione na łaskę losu i swoją przemyślność spędzają czas tak, jak chcą i mogą.

Na ulicy uczą się szanować swych rodziców, patrzeć na nich, jako na tych, którzy im dają jeść, którzy ich karzą, słusznie czy niesłusznie) i których trzeba znosić do tego upragnionego dnia, kiedy dziewczyna, czy chłopiec zacznie zarabiać. Wtedy wydaje mu się, że jest panem siebie, — i co za tem idzie, że mu wolno rozporządzać swoją osobą tak jak to mu się tylko podobą.

I tak przed czasem, choć powoli, ale ciągle rozpadać się poczyna rodzina cała.

GŁOWA RODZINY

Ojciec w rodzinie jest zawsze *Głową*, jest *szefem*. Mniejsza o to, czy zdanie takie podoba się różnym nowinkarzom, lub ludziom, którzy przeprowadziwszy rozwód z wielką wiarą i świętością — nie uznają i rodziny.

Rola *rodziny* jest na mocy prawa bożego i ludzkiego.

Rola *Ojca* w rodzinie na tych samych się opiera prawach.

O ile matka jest w rodzinie *Stróżem* ogniska domowego, sercem i miłością rodziny (mamy tu na myśli dobrą matkę), o tyle *Ojciec* jest tej rodziny *honorem, zaszczytem, rozumem i chlubą*.

Mniejsza o to, czy ojciec ten, musi od świtu iść stanąć przy warsztacie pracy w mieście czy u pługą na roli.

Mniejsza o to, czy jego ręce nosić będą odciski i nieraz krwawe ślady ciężkiej pracy.

Mniejsza o to, czy ręce jego będą białe, odziane w rękawiczki.

Jeden i drugi jest i zostanie nazwane *Ojcem*.

Przeciwnie, im bardziej te ręce ojcowskie są spracowane, im więcej czoło jego porane bruzdami zmartwień — tem więcej drogie są ręce ojcowskie dla dziecka, gdyż z większym trudem i poświęceniem zapewnia on swym dzieciom *chleb powszedni*.

FAŁSZYWY WSTYD

Nieraz dziecko wstydi się że ojciec ubrany jest w siermięgę, lub ubiór robotnika.

Przekonanie to wpajane jest najczęściej przez prowodyrów robotników, wymyślających na kapitalizm i bezwiednie poniżających stan robotniczy, przez wmawianie w ludzi, że są poniżani lub zupełnie poniżeni.

Na szczęście ten robotnik przy swej pracy, stoi wyżej od tych, którzy go spychają do roli służalca — i do wielu swych dzieci — którzy go się wstydzają.

ZYWICIEL

On daje rodzinie *chleb*.

Dzięki jego pracy ciężkiej dzieci mają pożywienie i rosłą.

On pracuje, aby dzieci szły do szkoły. On stara się, aby żona i matka miała dzieci czem nakarmić i otulić.

On troszczy się o przyszłość i szczęście dziecka, któremu dał życie.

TRAGEDJA

Programem jego jest praca. Pracować — to żyć, przestać pracować — to znaczy — *umrzeć*.

Dziś niestety nastały takie czasy niemoralne i niezdrowe, że każdego dnia i każdej godziny wielu ojców, którzy na barkach swych dźwierzają odpowiedzialność, za życie *nowych pokoleń* — mogą usłyszeć od pracodawcy: „Jutro już was nie potrzebuję!”

O przyczynach tego kiedyindziej się zastanowimy. Dziś powiemy tylko, że jest to sytuacja *niezdrowa i dusząca*.

OJCIEC

— POWAGĄ MORALNĄ

Ojciec jest nie tylko żywicielem.

Posiada on jeszcze, (a jeżeli tak nie jest — to nie jest on prawdziwym i godnym ojcem) *powagę moralną*.

Jego zadaniem jest być *wzorem* najprzód *ojca*, a przez swe ojcostwo *wzorem obywatela*.

Z tego wynika, że dziecko, które jest zawsze podobne do ojca — winno być wzorem człowieka i obywatela.

Gdy tego nie osiąga wychowanie, jest to dowód, że w metodzie rodzinnego wychowania coś się popsło.

Jeżeli natomiast wychowanie rodzinne było staranne i dobre, a pomimo to, dziecko schodzi na złe drogi — przyczyny szukać należy gdzieindziej: w szkole lub społeczeństwie.

W każdym razie ojcowie rodzin wiedzą, że serce dziecka pierwsze odruchy dobre czy złe otrzymuje od rodziców i najbliższego otoczenia.

Jeżeli w życiu późniejszym spotyka ich złudzenie — znaczy to, że złudzeniem i pomyłką było wychowanie tych, którym dają życie.

Marjan Mir.

POLSKA CHATA

*Szara chato, chłopski mój zagonie,
Skarby mego serca przeogromne!
W obcym kraju żyję, w obcej stronie,
Lecz cię chato nigdy nie zapomnę!*

*Jak sierotę, jak dziecię bezdomne,
Los mnie nęka... serce we łzach tonie,
Gdy dziecięce lata sobie wspomnę,
Kiedy ku Wam tęskną myślą gonię!*

*Nie zapomnę was, chaty wieśniacze,
Towarzyszki wierne mojej chaty...
I pól szarych i łąk strojnych w kwiaty...*

*Serce ku wam tęskni, szłocha, płacze!..
— Kiedy ja cię, skarbie przebogaty
Moich wspomnień,
chato, znów zobaczę? !...*

(wp).

Męczennik na ołtarzach Wolnomyślicieli

Pod wpływem wolnomyślicieli francuskich, w wielu miastach Francji możemy spotkać ulice, które noszą na zwę : **STEFANA DOLET** (Etienne Dolet. Gdzieniedzie, a nawet w Paryżu, wolnomyśliciel francuski posiada **POMNIK**.

Ponieważ wielu z pośród naszych rodaków nawróciło się na **RELIGJĘ WOLNOMYŚLICIELI** i stało się jej « gorliwymi » wyznawcami - pozwolą nam polscy wolnomyśliciele, że damy im życiorys ich **ŚWIĘTEGO MĘCZENNIKA**.

Czem był Stefan Dolet, wolnomyśliciel ?

Był obywatelem francuskim.

Jakie są jego czyny heroiczne, wy magane do świętości według najnowszej wiary ?

- Dnia 31 grudnia 1535 **ZABIŁ** na ulicach Lyonu swego przyjaciela, malarza Guillot Compaign.

- Podczas procesu bronił się tem, że działał w obronie własnego życia, jednak świadkowie Floridus i Duchet zeznali przeciwnie.

Nowy element do sprawy wniósł **RABELAIS**. Zeznał on, że życie moralne Dolet'a było poza wszelkiem prawem, i że morderstwo, którego do konał miało z tem życiem ścisły związek. Poeta francuski z tego czasu, - **Clement Marot** stał się echem opinji publicznej, tłumacząc w mowie wier szowanej, aby unikano Dolet'a, i czy niąc jednocześnie aluzje do jego so domskich zwyczajów :

« Unikajcie tego, który bezwsty dnie, choć odważnie

Opowiada wszystkim swe przyzwyczajenia z kloaki

Czyniąc tem chwałę sobie z naj - większem upodobaniem ».

Życiem i czynami wykazał, że był on przeciwnikiem nie tylko wszelkiej

religji, ale tego wszystkiego, co nazywa się na świecie - **UCZCIWOŚCIĄ**.

Po dokonaniu morderstwa odwołał się do łaski króla i **ZOSTAŁ UŁASKAWIONY**.

Jednak rządca Lyonu, nie patrząc na ułaskawienie mordercy, miał wykonać wyrok śmierci. Nie uczynił jednak tego na prośbę kardynała de Tournon. Dolet został więc wypuszczony na wolność, złożony przed - tem przyrzeczenie, że będzie się dobrze prowadził.

Znalazszy się jednak na wolności, rozpoczął życie na nowo, jak poprzednio. Aresztowany powtórnie na skutek skargi, złożonej przez Drukarnię Lyońską, znów dostał się do więzienia.

Sądzony i skazany przez Parlament Paryża, ocalenie swoje zawdzięcza po raz drugi **Biskupowi Duchatel**, który wyjednuje dla niego prawo łaski u króla Franciszka I.

Rodzina zamordowanego malarza Compaign, zgorziona tem, że zabójca znajduje się ciągle na wolności, stawia go w stan oskarżenia, już nie o **ZABÓJSTWO**, lecz żąda **ODSZKODOWANIA**.

Parlament sądzi go po raz drugi i tym razem znów skazuje na śmierć. Król nie może już po raz drugi skrzyśćać z prawa łaski.

Egzekucja odbywa się w Paryżu na placu Maubert dnia 3 sierpnia 1546.

Pisma i książki, jakie po nim zostały, spalono.

Kościół, który go poprzednio od śmierci ratował, nie mógł już teraz nic uczynić.

Wyrok niestety wykonano.

Ubyło jednego złego obywatela we Francji, ale co się stało z jego duszą ?!

Jednak wolnomyślicielom o duszę ludzką nie chodzi i głoszą że jej nie

ma - i że **Męczennik Myśli Wolnej**, **Dolet** został przez **Biskupów** skazany na śmierć.

Opis ten będzie jednak wyjaśnieniem czytelnikom i naszym polskim wolnomyślicielom, że tak nie było.

Wolnomyśliciel **Dolet**, w oczach **Rabelais**, **Marot** i nawet **Kalwina** był awanturnikiem, oszczercą i człowiekiem o niskim stanie moralnym.

W oczach wolnomyślicieli, jest on « **MĘCZENNIKIEM** ».

Dziwna psychologia ludzi. Kościół dał ludzkości szpitale dla nieszczęśliwych, zaopiekował się losem dzieci porzuconych przez niegodne matki, nauczył ludzi miłości bliźniego i sprawiedliwości społecznej. Głosił i głosi poszanowanie sumienia i godności ludzi jako ludzi rozumnych i wolnych.

Tymczasem w głowach mędrców dzisiejszych te rzeczy nie mają żadnego znaczenia.

Lepszy jest dla nich **Stefan Dolet**, morderca niż **Chrystus**, który umarł za grzechy ludzi.

Oczywiście, że jest to kwestja gustu i oleju w głowie.

MARJAN MIR.

Zamieszany w aferę szpiegowską
plk. Dumoulin - masonem.

Aresztowany w związku z wielką aferą szpiegowską we Francji pułkownik **Dumoulin**, redaktor pisma « *Armee et Democratie* » jest **notorycznym wolnomularzem**. Biuletyn tygodniowy *l'Œuvre* paryskich z 13 lutego 1927 r. i 14 czerwca 1931 roku podaje przy nazwisku pułkownika **Octave Dumoulin** następujące określenie : wolnomularz 18-go stopnia, sekretarz propagandy pacyfistycznego związku b. kombatanów.

« Żadna sofistyka fałszywej nauki nie zachwieje we mnie nawet na chwilę wiary w nieśmiertelność duszy i ja ją czuję, ja jej pragnę i będę jej bronił do ostatniego mego tchnienia.

(Rousseau).

Chcesz spełnić piękny czyn katolicki, poleć « **Polaka** » znajomym i kolegom!

Pierwsza Święta w Ameryce

Przed beatyfikacją pierwszej obywatelki amerykańskiej.

Po raz pierwszy w Chicago Trybunał Kościelny odbywa — od szeregu dni — codziennie sesje w małym pokoju szpitala « *Columbus* » przy *Lake View ave. nr. 2548*. Trybunał ten rozpatruje sprawę beatyfikacji świętobliwej *Matki Franciszki Ksawery Cabrini*, zmarłej w opinji świętości w r. 1917. « *Mother Cabrini* » była naturalizowaną obywatelką amerykańską pochodzenia włoskiego i będzie pierwszą obywatelką Ameryki beatyfikowaną. Fakt ten żywo poruszył opinię katolicką za oceanem.

Po przesłuchaniu świadków, człon

kwie Trybunału udadzą się do *W. Park N. .*, gdzie spoczywają w kaplicy zwłoki *Matki Cabrini*. Tam dokonana będzie ekshumacja zwłok, celem zbadania ich zachowania od zniszczenia.

Za przyczyną świętobliwej *M. Franciszki Ksawery* bardzo wiele osób doznało łask nadzwyczajnych i cudów. Pomiędzy temi cudami najbardziej uderzającymi są : uzdrowienie *S. Del finy* z *Zakonu Misyjnego Najśw. Serca Jezusowego*, po czterech ciężkich operacjach, bliskiej śmierci, w grudniu 1925 r. ; przywrócenie wzroku i uzdrowienie ze śmiertelnej choroby małego *Piotra Smitha* z *Nowego orku*.

Miesiąc maj będzie okresem zbiórki na oświatę

(Komunikat nadesłany Redakcji).

Z inicjatywy Komisji Kulturalno - Oświatowej przy Radzie Porozumiewawczej, został powołany Komitet Organizacyjny Miesiąca Zbiórki na Oświatę, który przeprowadzi we wszystkich osiedlach polskich na terenie Francji w miesiącu maju bieżącego roku zbiórkę na oświatę.

Protectorat nad akcją zbiórkową objął p. Ambasador R.P. Alfred Chłapowski, a na czele Komitetu Honorowego Miesiąca Zbiórki na Oświatę stanęli: pani Ambasadorowa Chłapowska, Ks. Rektor Misji Katolickiej w Paryżu, pp. Konsulowie R. P. i prezes Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji.

Dnia 25 marca br. Komitet Organizacyjny Miesiąca Zbiórki na Oświatę odbył swe pierwsze posiedzenie w Lille w obecności Generalnego Konsula R. P. p. Kary i referentki szkolnej przy Ambasadzie R. P. w Paryżu p. Jędrzejewiczowej. Prezydjum Komitetu ukonstytuowało się w następującym składzie:

1. Prezes — Józef Szymanowski, — prezes Związków Komitetów Towarzystw Polskich we Francji.

2. Wice-prezes — Stanisław Siakowski, prezes Zjednoczenia Polskich Towarzystw Katolickich we Francji.

3. Sekretarz — Piotr Kalinowski, sekretarz generalny Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji.

4. Skarbnik — Czesław Siekierzyński, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

Siedziba Komitetu Organizacyjnego Miesiąca Zbiórki będzie się mieścić **19, rue de la Barre, Lille (Nord.)**

Zebrań członkowie Komitetu Organizacyjnego Miesiąca Zbiórki na Oświatę postanowili:

a) przeprowadzić w miesiącu maju propagandę książki polskiej oraz za chęci wychodźstwo do czytelnictwa, opiekowania się szkołami, bibliotekami i t. d.

b) zorganizować w osiedlach polskich zbiórkę pieniędzy na oświatę, — które zostaną całkowicie użyte na podręczniki szkolne, na zasilanie bibliotek, urządzanie kursów i t. d. — (wszystkie zebrane sumy będą przekazywane bezpośrednio do PKO, 31, rue Jean Goujon w Paryżu, na konto Funduszu na Oświatę, otwarte przez Kom. Organizacyjny Miesiąca Zbiórki).

Propaganda książki i kultury polskiej będzie przeprowadzoną za pomocą:

a) afiszów propagandowych w dużym formacie, które zostaną rozwieszone w salach gdzie zbierają się Polacy,

b) broszurki propagandowej, któ-

ra w sposób popularny będzie zawierać opisy krajobrazów w Polsce, fragmentów historycznych, katalog dobrych książek i t. d. Wymieniona broszurka będzie sprzedawana na uroczystościach, obchodach, szkołach i t. d. po 20 cent. w miesiącu maju bież. roku,

c) odczytów popularnych na tematy, interesujące wychodźstwo. Odczyty będą wygłaszane przez nauczycieli stwo lub też przez wyrobionych działaczy lokalnych na uroczystościach, zebraniach i zjazdach w miesiącu maj,

d) ruchomych wystaw książki polskiej w większych centrach polskich. Organizacją wystaw zajmie się w kolonjach duchowieństwo i nauczycielstwo przy współudziale działaczy lokalnych względnie Komitetu Towarzystw Miejscowych,

e) przedstawień teatralnych, które z wdzięcznością Związkowi Towarzystw Teatralnych, odbędą się w miesiącu maju we wszystkich kolonjach z przeznaczeniem całego doходу na oświatę.

Zbiórka w osiedlach polskich zostanie przeprowadzona przez Komitet Organizacyjny Zbiórki na Oświatę za pomocą:

a) znaczków papierowych, które będą przypinane na obchodach, uroczystościach, zebraniach i zabawach ofiarodawcom w miesiącu maju. Znaczki gumowane będą sprzedawane w szkołach, w urzędach, w biurach polskich, w składach handlowych, będą nalepiane na listy obok znaczków pocztowych w celu zadokumentowania, że nadawca złożył ofiarę na oświatę w miesiącu maju,

b) nalepek przezroczystych w formie kart pocztowych, które będą przyklejane w oknach domów polskich celem zadokumentowania, że gospodarz domu złożył ofiarę na oświatę,

c) list zbiórkowych, numerowanych i opieczętowanych przez Komitet Organizacyjny, które zostaną przesłane do poszczególnych kolonij celem przeprowadzenia kwesty wśród kupiectwa polskiego, zarządów towarzystw, zamożniejszych Polaków, duchowieństwa, nauczycielstwa i t. d.

Komitet Organizacyjny z zadowoleniem przyjął do wiadomości, że na terenie okręgu konsularnego Strassbourg już powstał Komitet Okręgowy Miesiąca Zbiórki na Oświatę z Ks. Dziekanem Rogaczewskim jako prezesem, pod protektoratem p. Konsula Lechowskiego w Strassbourg. Prezydjum komitetu Organizacyjnego do starczy wszelkich materiałów Komitetowi Okręgowemu w Wschodniej Francji, który całkowicie zajmie się

w miesiącu maju na swoim terenie propagandą książki polskiej i zbiórką na oświatę. Niebawem powstaną komitety okręgowe na terenach okręgów konsularnych w Paryżu, Lyonie i Tuluzie, którym Prezydjum Komitetu Organizacyjnego również dostarczy potrzebnych materiałów do propagandy kulturalno - oświatowej i przeprowadzenia zbiórki na oświatę.

Wskazaniem jest, aby w każdej kolonii polskiej, na wniosek miejscowego księdza, nauczyciela, prezesa Komitetów Towarzystw Miejscowych lub prezesa Towarzystwa Kulturalno Oświatowego została wyłoniona z pośród lokalnych działaczy społecznych Komisja Lokalna Miesiąca Zb. na Oświatę, która w miesiącu maju będzie prowadzić akcję propagandową - zbiórkową na terenie swej kolonii.

Członkowie Komitetu Organizacyjnego Miesiąca Zbiórki na Oświatę, od dając bezinteresownie swą pracę w kierunku podniesienia poziomu kulturalno - oświatowego wśród wychodźstwa, mając niezłomną nadzieję, że wszyscy Polacy zamieszkali we Francji poprą solidarnie akcję zbiórkową, składając chociażby najmniej - szą ofiarę w miesiącu maju na oświatę.

Komitet Organizacyjny Miesiąca Zbiórki na Oświatę.

Misje

Blois.

14 kwietnia, sobota. Od g. 6 do 10 spowiedź, Msza św. — O g. 20 Nabożeństwo. Spowiedź.

15 kwietnia, niedziela. Od g. 6 do 11 spowiedź, Msza św. — O g. 14-ej nieszpory, święcone, obrazy na sali.

Oucques.

16 kwietnia, poniedziałek. — Od godziny 7 do 10 spowiedź, Msza św.

Talcy.

17 kwietnia, wtorek. — Misja jak wyżej.

Champigny.

18 kwietnia, środa. — Misja jak wyżej.

Soings.

19 kwietnia, czwartek. — Misja jak wyżej.

Vendome.

19 kwietnia, czwartek. — O g. 18 Nabożeństwo, spowiedź.

20 kwietnia, piątek. Od g. 6 do 8 spowiedź, Msza św.

Oby w Zmartwychwstaniu Chrystusa wszyscy znaleźli dźwignię i siłę, szczęście i zmartwychwstanie ducha.

(-) **Ks. świetliński**, Dziekan. — 17, rue des Ouches, Argenteuil.

W przededniu nowego Kulturkampfu

Lat temu sześćdziesiąt w całych Niemczech szalała zacięta walka, jaką rząd niemiecki wypowiedział kościołowi katolickiemu.

Na dwa lata przed jej wypowiedzeniem, Niemcy wygrały zwycięską wojnę z Francją. W pałacu dawnych królów francuskich, w Wersalu, pod Pałacem, « żelazny kanclerz » pruski, książę Bismarck dokonał ważnego dzieła. Luźną rzeszę państw niemieckich zespolił w jedno, które ogłosił « cesarstwem niemieckim ». Upojony zwycięstwem « żelazny kanclerz » nowopowstałego « Reich'u » wypowiedział walkę na dwa fronty: kościołowi katolickiemu i Polakom w zaborze pruskim.

W imię czego ?

W imię przesadnych pojęć o wyższości kultury germańskiej, przed którą musi się wszystko ugiąć.

W imię tej rzekomej wyższości Polacy powinni byli — zdaniem Bismarcka — wyrzec się wiary i języka swych ojców i stać się prawowitymi Niemcami. Przeliczył się jednak Bismarck. Polacy, mimo strasznych przesładowań, nie wyrzekli się ani jednego ani drugiego, choć katowano ich dzieci w szkole niemieckiej, choć w dziedziczano ich z ich własnej ziemi.

Przeliczył się również « żelazny kanclerz » w swych obliczeniach walki z Kościołem katolickim. Zdaniem Bismarcka, protestanckie Niemcy przedstawiają « prawdziwą » cywilizację, Kościół katolicki jest tej cywilizacji zaprzeczeniem.

Dlatego też Niemcy nazwali tę walkę « walką o cywilizację » « kulturkampf'em ».

Kulturkampf szalał przez pięć lat.

Ustał z wstąpieniem na Stolicę Apostolską papieża Leona XIII. Niemcy ustąpiły. Katolicy niemieccy utworzyli pod kierownictwem Windhorsta silne stronnictwo t. zw. « centrum », które odgrywało stale wybitną rolę w życiu politycznym Niemiec. Południowe państwa niemieckie, z ludnością katolicką, z Bawarią na czele, zawarły ze Stolicą Apostolską oddzielne konkordaty.

Od 2 lat rządy w Niemczech sprawuje Adolf Hitler. Zarówno sama osobistość nowego dyktatora Niemiec jak i nieprawdopodobne jego powodzenie do dziś dnia są poniekąd zagadką.

Natomiast coraz mniej zagadkowe są cele i idee Hitlera. Obecnie

Serce w pułapce

(Dalszy ciąg)

(18)

Przyznano mu słusność i rozstępując się ochotnie, przepuszczono do stojącej w gronie dziewcząt Anusi, z którą też zaraz stanął do tańca. Na dany znak muzyka zwałą polkę zagrała, zaczęły tańczyć, a za nimi zaraz podążyły liczne pary i w jednej chwili ciasno się tak zrobiło, że obrócić się było trudno. To nie przypadło do gustu pisarzowi, lubił on większą swobodę; obiegłszy więc kilka razy w koło i widząc, że tak tłuc się nie podobna, postanowił zmienić zabawę. Nie chcąc się rozłączać ze swą tancerką, przystanął nagle, dał znak muzyce, aby grać przestała i głos podnosząc, odezwał się do zebranych:

— Jak uważacie, bracia, jabym rzucił na odpoczynek zatańczyć krakowiaka ze śpiewkami.

— Zgoda! zgoda — odpowiedziało — ale pan chyba będzie wymyślał piosenki.

— I ja i wszyscy, przecież to nie tak trudno, każdy swojej tancerce coś zaśpiewa. Hej! muzyko, krakowiak!

Ustawiły się pary długim sznurem jedna za drugą, choć wielu wycofało się z koła. Miarowo, do taktu, przystępując buńczucznie, obeszlą kłębisko dokoła, wreszcie pisarz przystanąwszy, zaśpiewał:

*Siedzi kukuleczka na sośnie i kuka,
Wpaść w oczy wójtównie, nie mała
to sztuka.*

Ruszono dalej i już p. Ludwik do

nowej się zwrotki gotował, gdy Anusia zapłoniona zatrzymawszy się przed kapelą, dzwicznym głosem zaśpiewała w odpowiedzi:

*Nie patrzę ja w górę, by mi kto wpadł
w oko,
Wolę, by mi w serce zakradł się
głęboko.*

— Brawo! brawo! — śmiejąc się chórem zawołano:

— Zuch dziewczyna — podchwycił stary Sobieś — i tobie, panie Ludwiku dłużną nie zostanie.

— Święta prawda, muszę się bronić, bo mi wstyd będzie.

Znów więc, gdy się znaleźli przed kapelą, zaśpiewał, patrząc jej w oczy:

*Wójtówno, aniele, nie trza myśleć wiele,
Ale z nas tak wielu wziąć jednego
śmiele.*

— Słusznie, bardzo słusznie, ma rację pan pisarz — przywórczyły mu wesole głosy. Ale Anusia i tym razem nie dała długo czekać na odpowiedź i wnet usłyszano jej słowa:

*Nie będę wybierać, nie pilno mi tego,
Nic niema do gustu, nie chcę więc
żadnego.*

— To tak, panno wójtówno? tegośmy się nie spodziewali — podniosły się wymówki ze wszystkich stron. Jedni się śmieli, drudzy obrazili, a

wszyscy dalszych śpiewek byli ciekawi.

— Odpowiedz jej pan za nas — szepnął Walek do pisarza.

— Dobrze — odrzekł tenże i zaśpiewał z kolei:

*Czemuś taka dumna,
dziewczyno kochana?
Daremnie się drożysz,
nie wyjdiesz za pana.*

Anusia na to odśpiewała:

*Nie chcę ani pana, ani gryziptiórka,
Bom ja wiejskie dziewczę,
gospodarska córka,*

*Oj, nie chcę ja pana,
choćby z złotym worem,*

Pójdę za wieśniaka

*przodków moich wzorem,
Pójdę za wieśniaka, oj! pójdę z ochotą,
Zacne serce bije pod chłopską kapotą.*

Wesoła wrzawa pochwalnych głosów zawtórzyła tej piosence, na którą jakoś pisarz nie wiedział co odpowiedzieć. Wnet tedy z tłumu tańczących wysunął się Michał, jedną ręką pod bok się ująwszy, stanął przed Anusią i patrząc jej w oczy, zaśpiewał:

*Dzięk ci dziewczyno,
za te miłe słowa,*

Każdy z nas je w sercu

głęboko zachowa,

Wszyscyśmy chłop w chłopa,

więc tuszymy sobie,

Że się z nas choć jeden

przygodoba tobie.

Anusia z rumieńcem na twarzy tych słów słuchała; oczy jej zabłysły wię-

Czyli Prześladowań Religijnych w Niemczech

wszyscy widzą, że Hitler « przeszedł Bismarcka ».

Żelazny kanclerz głosił prawo wyższości rasy niemieckiej i cywilizacji niemieckiej oraz przystępujących z tego tytułu praw narodowi niemieckiemu. W myśl tych hasła dążył do wynarodowienia « mniejszości narodowych », w pierwszym rzędzie Polaków.

Hitler poszedł dalej i dodał nowe hasło o « czystości rasy germańskiej ». W myśl tego hasła rozpoczął i praktykuje znaną politykę w stosunku do żydów, zaprowadza przy masową sterylizację.

Bismarck, w imię swej teorii o wyż-

szości cywilizacji germańskiej rozpoczął « kulturkampf », ale nie ruszał oficjalnego protestantyzmu.

Hitler poszedł dalej. Ową « czystość » rasy germańskiej wyobraża sobie jako powrót do prastarych, pogańskich czasów, kiedy pierwotne plebiona germańskie koczowały w nie przebranych puszczech, składając ofiary starym bożkom z Wołanem na czele.

Zwiodła go bezprzykładna w dziejach łatwość, z jaką olbrzymia większość społeczeństwa niemieckiego poszła pod jego rozkazy na terenie politycznym i społecznym. Teraz Hitler, który jest niewątpliwie pierwszo-

rzednym talentem organizatorskim i urodzonym « dyktatorem » rozporządającym tak nieoszacowanym darem jak zdolność elektryzowania tłumów, popełnił błąd, który tyle razy przed nim popełniali dyktatorowie różnych epok i krajów.

Zapomniał, że są pewne, najgłębsze strony duszy ludzkiej, które tak łatwo nie idą pod komendę.

Hitler postanowił nadać chrześcijaństwu w Niemczech charakter « pra germański », czyli poprostu pogański.

Zaczął od kościoła protestanckiego. Wywołał w nim rozłam. — Część pastorów poszła bez zastrzeżeń pod rozkazy Hitlera, głosząc na mitingach i kazaniach otwarcie powrót do poganizmu, odrzucając Biblię, jako « utwór żydowski ».

Potem przyszła kolej na Kościół katolicki. Ale tutaj na drodze stanął w poprzek konkordat, zawarty w roku 1933, i podpisany przez oficjalnego reprezentanta Hitlera, von Papena, a następnie duchowieństwo katolickie, z nieugiętym swym zwierzchnikiem kardynałem Faulhaberem, arcybiskupem Monachjum.

W szeregu kazań, wygłoszonych w katedrze monachijskiej, i wydanych następnie w książce — usuwanej zresztą przemocą przez hitlerowców z wystaw księgarskich w niektórych miastach — kardynał Faulhaber ostro i stanowczo zdemaskował istotne zamiary Hitlera w stosunku do katolików niemieckich. Rząd niemiecki odpowiedział nowymi aresztowaniami księży katolickich i zamachem na katolickie stowarzyszenia młodzieży, zabraniając im wszelkich zbiorowych wystąpień i wzywając do przystępowania do stowarzyszeń hitlerowskich.

Represje te nie wydały jednak skutków jakich się spodziewał rząd niemiecki. Oślawiona książka ministra Rosemberga o wychowaniu młodzieży, przepojona duchem pogańskim, — znalazła się na indeksie książek, zakazanych dla katolików. Równocześnie Watykan rozpoczął przygotowania do wydania « Białej Księgi », która będzie zawierała wszystkie pogwałcenia konkordatu przez rząd Hitlera.

Biskupi katolicy w Niemczech podjęli rzuconą im przez Hitlera rękawicę.

M. i. biskup Fryburga w Badenji, ks. Groeber, wygłosił podczas świąt wielkanocnych kazanie, w którym, oszczędzając jeszcze sam rząd, potępia energicznie jego doradców za prześladowanie katolików.

Z kazania tego, ogłoszonego przez katolicką « Germanję », przytaczamy następujący wyjątek :

« Stwierdzam z boleścią, że są w

kszem jeszcze weselem i ożywieniem, a na usta wybiegł uśmiech rozkoszy. Podniosła głowę rozmarzona, szczęśliwa, a tak piękna, że wszyscy od niej oczu oderwać nie mogli. Odczuwała te spojrzenia i zawstydzona wymknąć się swemu tancerzowi zamierzała, ale on silniej rękę jej przytrzymał i na nowo taniec zaczynając, śpiewał :

*Wybierzże wójtówno,
wybierzże raz przecie,
Kto ci jest najmilszy,
z kim pragniesz żyć w świecie.*

Obeszli w koło, przystanęli, ale Anusia milczała i napróżno oczekiwano od niej odpowiedzi. Wtedy znów przystąpił Michał i tęsknem ją obejmując wejrzaniem, zanucił :

*Ach ! powiedz, dziewczyno,
powiedz me kochanie,
Komu się twe serce i ręka dostanie ?*

Anusia wysłuchawszy śpiewki, rozśmiała się wesoło i wzrok wymowny na młodzieńca podnosząc, zaśpiewała :

*Nie mogę powiedzieć —
trza się ojcu skłonić.
Jeśli on pozwoli, nie będę się bronić.*

Michałowi twarz pokraśniała, zamasyście podniósł czapkę w górę, potem ją nagle ku ziemi zniżając, pokłonił odpowiedzieć, ale nie mógł, bo w tłumie zakotłowało się, zawrzało, dziewczęta nagle znalazły się na boku, a chłopcy zwartą gromadą sypnęli w stronę wójtówny. Nie ją przecież otoczyć zamysłali, ale Michała, zrozumiał on to w jednej chwili, gdy spostrzegł dokoła siebie gniewem i zazdrością pałające oczy, a pięści w kułak zacisnięte. Cofnął się spokojnie, bez trwogi, a gdy oni dalej postępowali, zapytał łagodnie :

— Bracia, co to będzie ? czego się tłoczycie ? bawmy się dalej.

— Zabawimy się teraz, ale z tobą, zabawimy tak, że nas długie lata popamiętasz i nie zechce ci się powtórnie w drogę nam włożyć — huknął mu nad uchem Walenty Krypa.

— Czego odemnie chcecie ? — zapytał Michał błędąc.

— Chcemy powiedzieć, że wara ci od wójtówny, ona nie dla szkolnego wymoczka, nie dla dziadaka, co morgi jednej nie posiada, własnego niema domu, ba ! nawet chlewika.

Krew zawrzała w żyłach młodzieńca, wyprostował się i dumnem spojrzeniem powiódł po napastnikach :

— Wam nic do tego co ja mam, pilnujcie siebie, teraz — rzekł rękę w górę podnosząc — odstąpcie, bo biada temu, kto mnie pierwszy zaczepi.

— Słyszycie chłopcy ? on nam grozić będzie, on przybędą, wycieruch dworski, włazł między chłopów i jeszcze się stawia — wołał z gniewu Walenty.

— Dalej, chłopcy nie dajmy kpić z siebie — dorzucił Piotr Olszak.

Powstał gwar, posypały się wymysły, szyderstwa, a wreszcie ciężkie pięści na plecy Michała. Jeden chwycił go za rękę, drugi powalić na ziemię usiłował. Dziewczęta lamentowały, starsi poczeli wołać by się uspokojono, nikt przecież na to nie zwracał uwagi. Położenie groźnem się stawało, bo wódka rozgrzana, a przez niechętnych i zawistnie dla Michała usposobionych chłopaków podburzona, młodzież litowska tylko czekała aby wszczać bójkę, bez której coprawda, rzadko kiedy zabawa się u nich odbyła. A pora wybrana sprzyjała, bo ze starszych nie wielu już dotrzymało towarzysztwa, większość bowiem rozeszła się do domów, aby jeszcze choć krótkiego przed świtem zażyć odpoczynku.

(Dalszy ciąg nastąpi)



Idąc tedy, nauczajcie wszystkie Narody... A oto pozostaje z Wami po wszystkie dni...

Organizacyjne

NOYELLES.

W niedzielę, dnia 15 kwietnia b. r. Tow. św. Barbary w Noyelles sous Lens obchodzi swą 10-tą rocznicę na sali p. Szymańskiego.

Program uroczystości jest następujący :

O godzinie 11 przed południem Msza św. na intencję Towarzystwa.— Szanowne Towarzystwa Okręgu II Z. Pol. Tow. Katol., które otrzymały za prośbienie, prosimy o łaskawę przyślanie sztandarów na Mszę św. o godzinie wyżej podanej do kościoła w Mericourt-Corons.

Uroczystość popołudniowa rozpocznie się z małą zmianą, zamiast od g. 3.30 — 4.30 — od g. 3—4 przyjmowaniem Towarzystw.

O godzinie 4 punktualnie otwarcie uroczystości.

1. Wspólne odśpiewanie « Nie rzucim ziemi ».
2. Powitanie przez prezesa : prasy, przedstawicieli i gości.
3. Występ Koła śpiewu z pieśnią powitalną.
4. Wprowadzenie jubilatów.
5. Referaty.
6. Występ dzieci Polek Król. Jadwi gi ze śpiewem, deklamacjami i teatrykiem.
7. Występ klubu mandolinistów z koncertem.
8. Występ Tow. Gimn. « Sokół » z wolnymi ćwiczeniami i piramidami.
9. Odegranie teatru przez kółko amatorskie « Wisła » p. t. « Grządka pod krzyżem ».
10. Rozdanie nagród.
11. Zakończenie pieśnią « Boże coś Polskę ».
12. Zabawa.

Zarząd.

naszej ojczyźnie ludzie, którym się zdaje, że nieodłącznym warunkiem przyszłości narodu niemieckiego jest wydarcie z jego duszy tego, co było jego podstawą, t. j. chrześcijaństwa. Chcieliby oni wymazać całe stulecia z historii Niemiec. Pragną oni zespolić dzisiejszy naród niemiecki z dawnymi, pierwotnymi Germanami, i to nie tylko za pomocą rasy, krwi, ale i przez wiarę. Otóż twierdzą, że narodowi niemieckiemu nie umożliwi się spełnienia jego przeznaczenia, jeżeli krzyż chrześcijański zastąpi się innymi znakami. Wielcy ludzie naszego narodu nie pragną kulturkampfu,

ale do innych, którzy igrają z tą ideą kulturkampfu, mówię :

— Znajdziecie nas opancerzonych jeżeli zechcecie wyrwać wiarę z serc naszych.

W końcu przytoczymy jeszcze jeden niezwykle charakterystyczny fakt :

Pewien dziennik katolicki w Nadrenji wytoczył proces innemu dziennikowi hitlerowskiemu proces o nie lojalną konkurencję, polegającą na tem, że jego agenci groźbami zmuszali ludność do zaprenumerowania tego dziennika, w miejsce dziennika katolickiego.

Proces toczył się w Duisburgu. — Wydawcy dziennika katolickiego przegrali, a sędzia podał w wyroku następujący motyw :

— Prasa katolicka jest zupełnie w Niemczech zbyt cenną, gdyż katolicy mogą doskonale wypełnić swe obowiązki wobec Kościoła, zadawalniając się czytaniem przeglądów, wydawanych przez gminy protestanckie.

Tu już jest wyraźny przedsmak kul turkampfu. Nie jest wykluczonem, że Hitler, który ma jednak duży zmysł możliwości i poczucie rzeczywistości, cofnie się w ostatniej chwili, biorąc naukę z historii. Jeżeli jednak, olśniony swem dotychczasowem powodzeniem, zdecyduje się istotnie na kul turkampf, znajdzie przeciw sobie te opancerzone serca katolików niemieckich, o których mówił biskup Groeber.

K. H.

Najtańsze źródło zakupu!

Kto raz u nas zakupi, pozostaje zawsze naszym klientem. — Tylko chrześcijańsko-polski Dom i Księgarnia

daje dobry i trwały towar.

GRAMOFONY po cenach bezkonkurencyjnych po 190 fr., 250 fr., i 350 fr.

PLYTY polskie, francuskie, czeskie, ukraińskie i rosyjskie.

ZEGARKI kieszonkowe, połączane z pięknymi dekoracjami. Efektowny wygląd. Doskonały chód w cenie 75 fr., 100 fr.

BUDZIKI niklowe. Najmodniejsze modele, w cenie 30 fr. i 55 fr.

BRZYTWY z angielskiej lub niemieckiej stali — po 25 fr. i 45 fr.

KREM TWARZOWY, usuwa piegi, wybiela skórę. — Duży słoik 15 fr.

PUDER w pięknym pudle (różne kolory) po 10 fr. i 15 fr.

KSIĘGARNIA POLECA :

Wielki słownik polsko-francuski. 360 stron, 25 fr. **Rozmówki polsko-francuskie,** 16 fr. ; **Gramatyka języka francuskiego dla samouków** 25 fr. ; **Poradnik lekarski** 5 fr. ; **Najnowszy lekarz domowy** 5 fr. ; **Sto tysięcy śpiewów ulubionych** 4 fr. ; **Wesoły deklamator** 4 fr. ; **Figlarz warszawski** 4 fr. ; **Prosto z serca** 4 fr. ; **Wielki śpiewnik narodowy** 300 stron: 15 fr.

Ogromny wybór powieści, romansów, senników, map. — Obszerny katalog wysyłamy po otrzymaniu 50 ct. w znaczkach pocztowych.

Kto nadeśle zamówienie na sumę 50 fr., otrzyma cenny i praktyczny upominek.

Adresować należy :

« **OGNIWO** », 10, rue du Bois a **VIROFLAY** (S.et O.)

WYKWIĘKÓ ZIE ŚWIATA I Z KRAJU

Na alarm

Na skutek alarmujących wiadomości z okolic Lens, Lievin, Marles les Mines, Noeux les Mines i Courrieres w sprawie zabierania Polakom paszportów bez zgody na wyjazd do Polski oraz w sprawie zabrania uprawy ogrodów, które wywołują wśród ludności polskiej panikę, Zarząd Główny Zw. Rob. Pol. interwenjował w szeregu dyrekcjach kopalń oraz zreferował szczegółowo sprawę Generalnemu Konsulowi R. P. w Lille, który natychmiast zajął się położeniem za zagrożonych Polaków i telefonicznie powiadomił o sytuacji Ambasadę.

Dla zaognienia sytuacji francuskie czynniki komunistyczne rzekomo w obronie robotników polskich zwołują zebrania protestacyjne, opowiadają o zwrocie składek wpłaconych do Francuskiej Kasy Starości, prowadząc przy okazji propagandę przeciwko zmyślonemu « faszyzmowi polskiemu », który wśród Polaków nie istnieje ani w Polsce, a tembardziej na emigracji. Słysz się także opowiadania, że Polacy należący do syndykatów francuskich, nie będą wydalani. Są to wiadomości zupełnie zmyślane.

Dla informacji podajemy, że kto chce skorzystać z powrotu do Polski na koszt kompanij węglowych, to może się zgłosić w dyrekcji, tak samo każdy pracodawca ma prawo wypowiedzieć robotnikowi pracę wskutek kryzysu bez podania powodu, co uprawnia robotnika polskiego do odbierania wsparcia na skutek bezrobocia, lecz żaden pracodawca nie ma prawa do odbierania paszportu robotnikom polskim i zmuszania ich do wyjazdu do Polski.

Zarz. Wł. Z.R.P. we Francji.

Paryż. — Po ostatnich rozporządzeniach oszczędnościowych Doumergue'a. Prezesa Rządu Francuskiego, sytuacja zdaje się pogarszać w niektórych kołach urzędników państwowych.

Najbardziej niezadowolony są komunistyczni nauczyciele i urzędnicy pocztowi należący do związków uniter-skich.

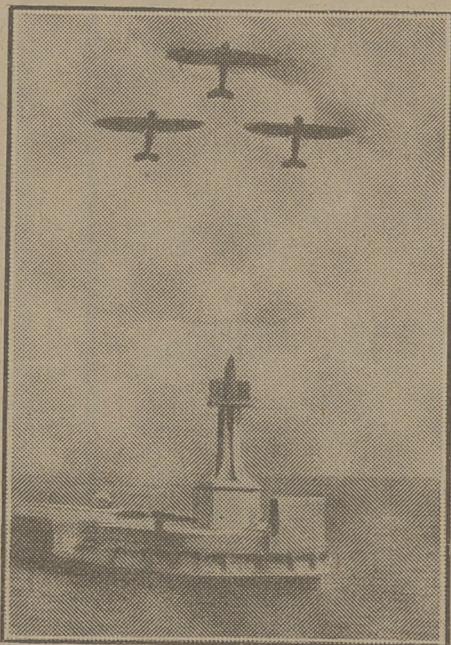
Paryż. — Biskupi Francji wydali w tych dniach Orędzie w sprawie « Porządku Społecznego ». Występują tam przeciwko różnorodnym nadużyciom.

Bronią wolności osobistej poszczegól-nych ludzi, — wolności nauczania, wolności dla religii.

Podkreślając ważność rodziny, mówią, że dzieci należą najprzód do rodziców, a potem dopiero do Państwa.

Podkreślają wreszcie, że musi zapanaować sprawiedliwe unormowanie stosunków pomiędzy pracodawcą i robotnikiem.

Paryż. — Kocia wystawa. — Obecnie otworzono w Paryżu wystawę kół. Będą oczywiście za to nagrody. Szkoda, że są ludzie, którzy nie lepszego nie mają do roboty. Pracy tym



Nad Wisłą czuwa straż,
Obrona powietrzna portu polskiego
Gdyni.

czasem jest dużo, a z drugiej strony bezrobotni umierają z głodu.

Rumunja. — Cały rząd rumuński podał się do dymisji. Przyczyną tego były rozruchy spowodowane jeszcze niedawnym zabójstwem Jana Duca przez rumuńskich hitlerowców.

Król Karol dymisji nie przyjął.

Niemcy. — Kapłan katolicki z Moguncji został aresztowany i skazany na 4 miesiące więzienia dlatego, że nie chwalił rządu niemieckiego, prowadzącego walkę z Kościołem.

KOMUNIKAT

Zw. Osadn. Pol. o zebraniach Kół w miesiącu kwietniu br.

Niedziela 16 kwietnia.

Koło Agen (Lot et Garonne) — walne zebranie w Cafe de la Bourse o g. 11 rano.

Koło Brive (Correze) — zebranie o g. 1 popoł. na Boulevard de Correze nr. 2.

Koło Montauban (Tarn et Garonne) — zebranie w Cafe de l'Industrie o g. 2 popoł.

Koło Rieumes (Haute Garonne) — zebranie w Rieumes na sali Merostwa o g. 12-tej.

Koło Tuluzja — zebranie w Tuluzie w lokalu Sekretarjatu Z. O. P., 13. Place Dupuy, o godzinie 11 rano.

Niedziela 22 kwietnia.

Koło Villeneuve sur Lot (L. et G.) — zebranie w Hotel Cafe Restaurant Chariot d'Or, 5, place de la Marine.

Koło Labastide (Hte Gar.) — zebranie w Labastide w kawiarni przed kościołem o g. 11 rano.

Koło Bergerac (Dordogne) — zebranie w Cafe de la France o g. 11.

Niedziela 29 kwietnia.

Koło Montauban (T. et G.) — zebranie o g. 2 pop.

Koło Lectoure (Gers) — zebranie w Cafe Basseau o g. 1 pop.

Koło Perigueux (Dordogne) — zebranie o g. 1 pop. na sali merostwa.

Koło Puylaurens (Tarn) — zebranie w Cafe A. Lattes.

KOMUNIKAT

w sprawie przesunięcia terminu stawiennictwa do poboru w kraju obywatelom przebywającym na studjach

Na zasadzie art. 51 Ustawy o Powo-
i 194 Rozporządzenia Wykonawcze-
(Dz. U. R. P. Nr. 60 z dnia 4 sier-
pnia 1933 r. poz. 455) oraz par. 255
i 194 Rozporządzenia Wykonawcze-
go do tejże Ustawy (Dz. U. R. P. Nr.
31 z dn. 30 kwietnia 1930 r. poz. 270)
— Konsulat Generalny R. P. w Pa-
ryżu, występujący w imieniu swoim
oraz wszystkich innych Konsulatów
R. P. we Francji, podaje do wiado-
mości przebywających we Francji o-
bywateli polskich, którzy przed Ko-
misją Poborową w kraju jeszcze nie
stawali lub posiadają zaświadczenia
Komisji Poborowej o zakwalifikowa-
niu do kat. « B », (o ile uzyskane
przez nich odroczenie nie utraci wa-
żności przed 1 maja 1934 r.), że prze-
sunięcie terminu stawienia się przed
Komisją Poborową w kraju z tytułu

odbywania studjów wyższych w jed-
nej ze szkół wyszczególnionych w Roz-
porządzeniu Min. Wyzn. Religijnych
i Oświec. Publ. z dnia 23 marca 1932
r. (Dz. U. R. P. Nr. 2 z dnia 10 czerw-
ca 1931 r., poz. 434 Dz. Ust. Nr. 64/
932 poz. 601, Dz. Ust. Nr. 68/932
poz. 626) na rok szkolny 1934/35 —
(to jest do dnia 1 lipca 1935 r.) mo-
gą uzyskać :

a) Osoby, urodzone w roku 1912
i 1913, niezależnie od rodzaju odby-
wanych studjów,

b) osoby, urodzone w roku 1911 i
1910, o ile udowodnią, że są zwy-
czajnymi słuchaczami politechnik na
wydziałach : mechanicznym, elektro-
technicznym, mierniczym, chemji, in-
żynierji ładowej lub wodnej.

Osoby, ubiegające się o przesunię-
cie winny najpóźniej do dnia 1 ma-
ja 1934 roku złożyć w Konsulacie te-
go okręgu konsularnego, w którym
zamieszkują, odpowiednie podanie z
dołączeniem :

1) zaświadczenia o odbywaniu stu-
djów wyższych w charakterze studen-
ta rzeczywistego (etudiant inscrit).

2) świadectwa o ukończeniu przy-
najmniej 6 klas jednej ze szkół śred-
nich polskich, wyszczególnionych w
Rozporządzeniu Min. Wyzn. Rel. i
Oświecienia Publ. z dnia 23 marca
1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 52 z dnia
10 czerwca 1931 r. poz. 434, Dz. U.
Nr. 64/932 poz. 601, Nr. 68/1932 —
poz. 626).

3) poprzedniego zaświadczenia o
przesunięciu (dotyczy tylko roczni-
ków 1910, 1911 i 1912).

4) zaświadczenia o rejestracji woj-
skowej (dotyczy tylko r. 1913), wzgl.
zaświadczenia o zakwalifikowaniu do
kat. « B ».

Podania wniesione po terminie wy-
żej wskazanym, stosownie do Rozpo-
rządzenia Wykonawczego do Ustawy
o powszechnym obowiązku wojsko-
wym, nie będą rozpatrzone, a zainte-
resowani obywatele utracą prawo do
przesunięcia terminu stawiennictwa.

W sprawie udzielenia odroczeń od-
bycia obowiązku wojskowego osobom
odbywającym wyższe studia, zosta-
nie wydany oddzielny komunikat w
najbliższym czasie.

Dr. K. Poznański, Konsul Gener.

Kto często mówi, „jakoś to będzie”,
Wcześniej, czy później pod płótem
siedzie.

Pierwsza placówka

POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ W TULUZIE

Sekretariat dla Polaków we Francji w Tuluzie

Złatwia sprawy ślubne. — Sprowadza papiery z Polski i tłumaczy
je na obce języki. — Sprawy sądowe. — Służy pomocą i tłumaczem
u władz francuskich.

Adresować : **Abbe Bielicki, TOULOUSE, 25, rue Malaret** (Haute Garonne)

TANIE I PEWNE

leczenie

przeziębienia, — kaszlu, — chorób płucnych, za pomocą

BRONCHOFLUIDU

Przeziębienie, bronchit, katar oddechowych organów, —
grypa, astma, duszność, wszelkie choroby gardła i płuc
leczą się szybko, niezawodnie — **BRONCHOFLUIDEM**. —
Nawet po użyciu kilku tabletek **BRONCHOFLUIDU**, chory
odczuwa polepszenie. — Cena **14 fr. 85 o.**

Leczenie zatwardzenia

**ŻOŁĄDKA, — CHOROBY —
TRAWIENIA I WĄTROBY**

GASTROFLUID jest medykamentem, który reguluje dzia-
łalność wątroby. Leczy zatwardzenie, jak również choroby
z tejże przyczyny pochodzące: zatrucie krwi, choroby wą-
troby, ostre i chroniczne zapalenie kiszki, choroby skó-
ry, hemoroidy, bicie serca, bezsenność, odbicie gazy, zły
smak i zapach w ustach itd. — Cena **12 fr. 75o.**

PISZCIE DO NAS, a my Wam wyślemy cudowny
ten lek i opis użycia. — Opłata przy odbiorze. Przesyła-
ka na nasz koszt w razie zamówienia nie mniej jak 2
pudełek. Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. L. KALEFLUID

66, Boulevard Exelmans — Paris (16^e).

UWAGA POLACY Z POŁUDNIOWEJ FRANCJI !

Po co daleko szukać ?

Potrzeba Wam tłumaczenia papie-
rów ślubnych?

Potrzeba Wam tłumaczenia kon-
traktów dzierżawy, połownictwa lub
kupna?

Potrzeba Wam przygotowania i tu-
maczenia pełnomocnictwa?

Potrzeba Wam papierów do natura-
lizacji?

Potrzeba Wam porady w sprawach
rolnych i prawnych?

Checie kupić lub wydzierżawić al-
bo sprzedać ziemię?

Checie sumiennej ekspertyzy al-
bo nabyć nawozów sztucznych, nasion
lub narzędzi rolniczych?

Wszystko to złatwi Wam najta-
niej i najkorzystniej

POLSKIE BIURO ROLNICZE w TULUZIE.

Piszcie pod adresem:

BUREAU AGRICOLE
70, Allee Jean-Jaures, 70
TOULOUSE. - Nr. telef. : 208-26.

EWANGELJA ŚWIĘTA NA NIEDZIELE DRUGĄ PO WIELKIEJNOCY.

Jan X. 11 — 16.

Onego czasu mówił Jezus Faryzeuszom : Jam jest pasterz dobry. Dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje. Lecz najemnik i który nie jest pasterzem, którego nie są owce własne, widzi wilka przychodzącego i opuszcza owce i ucieka ; a wilk porzywa i rozprasza owce. A najemnik ucieka iż jest najemnikiem i niema pieczy o owcach. Jam jest pasterz dobry i znam moje, i znają mnie moje. Jako mnie zna Ojciec, i ja znam Ojca ; a duszę moją kładę za owce moje. I drugie owce mam, które mi nie są z tej owczarni : i one potrzeba, abym przywiódł, i słuchać będą głosu mego, i stanie się jedna owczarnia i jeden pasterz.

„Jam jest dobry pasterz, dobry pasterz duszę swą daje za owce swoje”. (Jan X.)

Jest to może jedno z najpiękniejszych porównań jakie spotykamy w Piśmie św. Postać dobrego pasterza, ogromem swej miłości i troski o zbawienie każdego bez wyjątku człowieka, zawsze bardzo silnie przemawiała do serc ludzkich. Obraz Jezusa jako Dobrego Pasterza, był dla pierwszych chrześcijan najulubieńszym obrazem, dlatego tak często spotykamy go na ścianach katakumb i sarkofagów, pochodzących z pierwszych wieków chrześcijaństwa.

Chrystus nazywa siebie dobrym pasterzem. Jakie obowiązki ma dobry pasterz wobec owieczek swoich ?

Pasterz wyszukuje pastwiska dla owiec, a największą jego troską jest wyszukać pastwisko takie, które owcom da pożywienie dobre, obfite i zdrowe.

Pasterz broni swoje owce przed niebezpieczeństwem, przed wilkami lub innymi drapieżnymi zwierzętami, które podchodząc blisko do owczarni, chcą porwać owieczki.

Pasterz, gdyby tego zaszła potrzeba, nawet życie swoje oddaje w obronie owiec swoich.

Chrystus nazywa siebie dobrym pasterzem, który rzeczywiście oddał życie za owce.

Tak ! Chrystus Pan mógł nazwać siebie Dobrym Pasterzem, bo on dał wszystko co obowiązany jest dać dobry pasterz owcom swoim.

Chrystus Pan w pierwszym rządzie postarzał się o paszę duchowną, dał nam prawdę, naukę najwznioślejszą, bo boską, dał nam łaskę, ten pokarm duchowy na drogę życia. Postawił drogowskaz najlepszy, który wskazuje kędy iść należy, aby dojść do celu podróży, mianowicie przykazania swoje. Wreszcie dla odkupienia dusz i wyrwania ich z mocy szatana poniósł śmierć krzyżową. Kalwarja — oto dowód i świadectwo pasterzowania dobrego. Stamtąd to — od krzyża, bije jasnym światłem Chrystusowym dewiza : „Jam jest pasterz dobry”.

Najmilsi w Chrystusie !

Jezus wypełnił obowiązek dobrego pasterza. Ale czy my owieczki jego

wypełniamy swe obowiązki wobec niego ? Obowiązek owiec jest iść za pasterzem i słuchać nakazów jego. Chrystus Pan wyraźnym, donośnym głosem woła do nas przez usta swego kościoła, pragnie abyśmy go słuchali i szli za nim. Lecz my nietylko nie słuchamy ale nawet odwracamy się od niego. Nie rozumiemy nauki Chrystusowej. Chwytny się wszystkiego, by zaspokoić głód prawdy, tylko nie nauki Chrystusowej.

Drogowskaz Chrystusowy — to przykazania Boże i kościelne.

My jednak omijamy go — każdą inną chodzi człowiek w życiu swoim drogą, tylko nie drogą przykazań.

Owieczki dobre słuchają swego pasterza, choćby im przyszło iść z nim w niebezpieczeństwo. Ile jest takich owieczek dziś w owczarni Chrystusowej — obawiam się, że tylko garstka.

Posłuchajmy dziś wołania Jezusowego : „Jam jest pasterz dobry” — pójdzcie za mną. Kto za mną idzie, nie chodzi w ciemnościach”.

Amen.

X. F. M.

Co mi daje Państwo?

Pewnego pięknego poranku budzi nas wiadomość o „zniesieniu państwa”. Prostu stało się coś takiego, że państwowość nasza przestała istnieć. Jest ziemia, są ludzie, ale nieobjęci żadną władzą.

Wychodzimy na ulicę i stajemy przerażeni. — Na skrzyżowaniach ruchliwych arterij miejskich piętrzą się stopy rozbitych aut i jęczą ranni. Wieżyczka policjanta, regulującego ruch, jest pusta. Wystawy sklepowe rozbite świadczą o napadach rabukowych. Rabusie uszli spokojnie z łupem. Nikt im nie bronił, nikt nie bronił napadniętych.

Urzędy nieczynne. Sądy nie wymierzają sprawiedliwości. Bezrobotni daremnie wyczekują pomocy. Ludzie sami dochodzą na bliźnich swoich pretensyj. Szkoły zamknięte. Zabrakło pieniędzy. Żołnierze rozjechali się do domów. Poczta przestała funkcjonować. Kolej stanęły. Ogólny bałagan i bezprawie.

Korzystając z tego nieprzyjaciół począł zajmować nasze ziemie kresowe, traktując nas na równi z niewolnikami.

I dopiero wtedy wielu z nas zaczyna

rozumieć, czym jest państwo, czym jest Ojczyzna.

Człowiek jest naogół stworzeniem dość przewrotnym. Nigdy nie jest zadowolony z tego, co posiada, dopiero po utracie powtarza za naszym wieszczem :

„Ojczyzno moja, ty jesteś jak zdrowie !
Ile cię cenić trzeba, ten tylko się dowie,
Kto cię straci”.

A Ojczyznę, a państwo własne kochać należy nietylko za to, że jest własne, że jest dziełem ojców naszych, ale i dlatego, że jest naszym najlepszym opiekunem.

A więc przedewszystkiem państwo tworzy władzę. Ta władza czuwa nad całością naszej gospodarki, całego życia.

Władza ta działa przez swoje organy administracyjne, przez wojewodów i starostów. Są oni obowiązani do „starania się według najlepszej swej woli i wiedzy o dobro publiczne”. W tym celu przedewszystkiem stoją na straży porządku, strzegąc mienia i bezpie-

czeństwa obywateli. Lecz nietylko bronić trzeba ludzi przed napadem opryszków, czy przed żywiołem. — Człowiekowi grożą również niebezpieczne choroby. Dawniej gdy państwo nie czuwało nad zdrowiem swych obywateli, działy się rzeczy straszne, żyjące do dziś w legendach pod nazwą „morowego powietrza”, czy „czarnej śmierci”. Marli ludziska jak muchy, całemi powiatami. I nawet czasem nie było ich komu grzebać.

Dziś państwo buduje wielkie szpitale, zakłada ambulatorja, poucza o walce z chorobami. Ba ! nawet o niemowlętach maleńkich nie zapomina. Wszędzie wyrosły t. zw. stacje opieki nad matką i niemowlęciem, wszędzie docierają rozumne instruktorki i pouczają, jak trzeba postępować od pierwszego dnia urodzenia dziecka, by wyrosło na zdrowego i dzielnego człowieka.

I tak biorąc w opiekę obywatela, jako niemowlę nie opuszcza go państwo aż do śmierci. Choremu daje opiekę i leczenie, bezrobotnemu zatrudnienie lub

zapomogę, ubogiemu wsparcie, starcowi i kalece rentę.

A jeżeli ktoś z nas zostanie obrażony lub skrzywdzony, jeżeli nam kto zabierze bezprawnie naszą rzecz, to nie potrzebujemy jak dzikusy dochodzić sprawiedliwości z bronią w ręku. Spokojnie idziemy do sądu, który ustanowiło dla nas państwo i wnosimy skargę. Wyluszczamy jak należy całą naszą pretensję i o nic już nas głowa nie boli. Resztę zrobi za nas państwo.

Ale zanim jeszcze będziemy zaglądali do sądu, zanim wejdziemy na dobre w życie, już zetkniemy się z państwem. Daje nam ono szkołę, uczy czytać i pisać, uczy rachunków, geografji, historii. Otwiera nam oczy na świat. Państwo też daje możność wszystkim bez względu na stan i majątek czerpania wiedzy, pozwala piąć się ku górze do najwyższej godności, jaką jest rzetelny dobry facowiec — obywatel.

A kiedy już osiągniemy tę godność, kiedy pomyślimy o własnym kawałku chleba, to i wtedy jeszcze, jak dobry ojciec będzie państwo niosło pomoc i ułatwiało życie. Któż bowiem tworzy linje kolejowe, dba o drogi, prowadzi pocztę, zakłada banki, udzielające kredytu, buduje wygodne dworce, jasne przytulki, odpowiednie biura? Komuż to, jeżeli nie państwu zawdzięczamy nasz postęp, naszą kulturę, nasze muzea i biblioteki. Państwo też dba na każdym kroku o nasze interesy, stara się o rynki zbytu dla naszego zboża, bydła i wszelkich towarów, a wolności naszej broni za pomocą wyćwiczonego wojska.

Ale nie tylko w kraju odczuwamy tę troskę. Każdy z nas po wyjeździe zagranicę, czy to w dalekiej Australji, czy w zaułkach Paryża czuje się bezpiecznym, chronionym przez własne państwo. Czuwają bowiem nad nim nasze przedstawicielstwa dyplomatyczne, niosąc pomoc w razie potrzeby i chroniąc przed niesprawiedliwością.

Trudno wprost wyliczyć wszystkie dobro, jakie daje nam państwo. Czujemy je na każdym kroku. bo ono z nas wyrasta, bo ono jest naszym domem, naszym gospodarzem, ojcowizną. Dlatego żadne ciężary, żadne obowiązki względem państwa nie powinny nam ciążyć, jak nie ciąży nam praca dla najbliższej rodziny, dla siebie. Pomyślimy tylko, że z tej naszej pracy powstaje szczęście nie tylko nasze i naszych bliźnich, ale i naszych dzieci wszystkich przy szłych pokoleniach. Pomyślimy o tem, a stanie nam się jasne twierdzenie starożytnych Rzymian, że dobro państwa jest jednym z najważniejszych.

Jur Leżeński.

Wypadki samochodowe. — We Lwowie, na ulicy św. Zofji najechał na 17-letnią Marję Cieślewiczównę autobus, wskutek czego doznała złamania czaszki. — Na ulicy Leona Sa piehy auto małopolskiego Związku naftowego najechało na przechodzącego?

Pomysłowy.

Lekarz przepisał pani Cyperowicz pobyt nad morzem, lub conajmniej w Ciechocinku. Mąż nie może się z tem pogodzić.

Przeradzają go wydatki.

— Poco zaraz tak daleko jechać ?

— Pańskiej żonie jest potrzebne

ślone powietrze.

Po kilku dniach lekarz zjawia się ponownie i trafia na niezwykłą scenę. Pani Cyperowicz siedzi w fotelu, podczas gdy mąż wachluje ją śledziem.

— Co pan robi, panie Cyperowicz ?

— Robię ślone powietrze.

HERBATA-KUSMI

Najlepsza herbata rosyjska



JEZELI PRAGNIECIE PIĆ DOBRĄ HERBATE

żądajcie od swego dostawcy paczkę

Herbaty rosyjskiej

żądajcie

Herbatę-KUSMI

najlepszą herbatę rosyjską.

Wystrzegajcie się naśladownictw i żądajcie na każdym pakiecie gwarancyjnych nazwisk: **KUSMI i KOUSMICHOFF.** — Założone w r. 1867. P. M. KUSMICHOFF i Swie.

Polska Kancelarja Prawna

Contentieux

MIECZYŚLAW KOTOWICZ

5, rue Boudreau, 5 — PARIS (9^e). Metro: Opera. Telef.: Opera 65-63

PAPIERY DO ŚLUBU. — NATURALIZACJE. — PEŁNOMOCNICTWA.

Akty notarialne. — Rozwody. — Spadki. — Obrony w sądach francuskich i polskich. — Tłumaczenia we wszystkich językach.

Przyjęcia od godz. 7-12 i od 2-7. W niedziele i święta od godz. 9-12.

ZDROWIE i bezpłatny udział w Loterji Narodowej! Główna wygrana 5 MILJONÓW DLA KAŻDEGO kupującego 1, 2 lub 3 butelki EXPELERU Ks. Dułęby. CZYTAJCIE! Zdrowie uzyskacie tak jak ci zadowoleni, którzy nam psizą:

Wielmożny Doktorze! Ja, Marja Krawczyk, najserdeczniej dziękuję za EXPELER Ks. Dułęby, który jest moim przyjacielem, co mnie uleczył z wielkich boleści i niedomagań. Proszę mi przysłać jeszcze jedną butelkę. Z poważaniem Marja KRAWCZYK, Beuvron (Calvados).

MOŻECIE osiągnąć BOGACTWO kupując Expeler Ks. Dułęby; na każdą butelkę przypada jeden udział w bilecie na Loterję Narodową. Główna wygrana 5 MILJONÓW oraz WIELE LOSÓW MILJONOWYCH!

Do każdej butelki Expeleru Ks. Dułęby dodaje się prócz BILETU 1 REGULAMIN udziału w Loterji. **Nie zwlekajcie, ilość biletów ograniczona. Dziś jeszcze zamówcie Wasz Expeler wraz z biletem udziału w Loterji w LABORATOIRE A. B. C. — 28, Faubourg Montmartre, 28 — PARIS. EXPELER Wasz przyniesie Wam listonosz do domu i jemu zapłacicie.**

ZAMÓWIENIE do Laboratoires A.B.C., 28, Faubourg Montmartre, Paris.

Proszę mi przysłać 1 butelkę EXPELERU Ks. Dułęby za 35 fr. — proszę mi przysłać 2 butelki EXPELERU Ks. Dułęby za 69 fr.; proszę mi przysłać 3 butelki EXPELERU Ks. Dułęby za 95 fr. (Niepotrzebne słowa wykreślić!) — Podaję dokładny adres:

Nazwisko
 Nr. domu i ulica Miejscowość
 Poczta Departament

Podpis własnoręczny:

Wyciąć i przesać do: **Laboratoires A.B.C., 28, Fbg Montmartre, Paris.**

Rodacy Ostrzegamy Was

narażacie się na kłopoty i straty pieniężne, jeżeli oddajecie wasze paszporty, wpłacacie zadatki do biur nieuprawnionych.

BILETY DO POLSKI

po cenach prawdziwie najniższych nabędziecie tylko

W Oficjalnem
Polskiem Biurze Podróży

„ORBIS”

Wytnijcie i zachowajcie następujący adres:

PARYŻ - ODDZIAŁ EMIGRACYJNY, 93, Bd. Berthier, Metro: Champerret (w pobliżu Konsulatu.)

STRASBOURG - 2-bis, Rue de la Fonderie, 2-bis.

LILLE - 30, Rue Faidherbe, 30.

LIEGE - 34, Rue des Dominicains, 34.

Centrala ORBISU : PARIS, 5, Rue de la Chaussee d'Antin, 5.

POLSKIE BIURO
ADWOKACKIE

Leona Bohdanowicza

Magistra Praw Uniwersytetu Paryskiego.

Prowadzenie wszystkich spraw przy sądach francuskich i polskich
PAPIERY DO ŚLUBU, NATURALIZACJI I t. d.

Godz. przyjęć od 17 do 19,30, w niedzielę od 10-13.

43, BOULEVARD EXELMANS, 43, — P A R I S (16^e)

Tel. Auteuil 32-00. Metro Exelmans. Aut. AS. Tramw. 1, 2, 18, 123/124.

RODACY! Jedyne we Francji **Polska Szkoła Gospodarstwa Domowego** w St. Ludan

pod kierownictwem SS. Sercanek, rozpoczyna z dn. 1. kwietnia nowe kursa roczne i półroczne z zakresu całego kucharstwa polskiego i francuskiego, szycia, kroju bielizny i krawieczyzny, robót ręcznych, haftu i t.d., języka polskiego i francuskiego w słowie i piśmie.

Na żądanie lekcje fortepianu i pisania na maszynie.

Świadectwa w języku polskim i francuskim potwierdzone przez Konsulat R. P. w Strasburgu.

Opłata za naukę i utrzymanie wynosi zasadniczo 180 fr. miesięcznie. Opieka, należyte wychowanie i wykształcenie zapewnione. Okolica zdrowa, jedna z najpiękniejszych w Alzacji. Ilość miejsc ograniczona. Zgłoszenia przyjmuje zaraz i bliższych informacji udziela chętnie (załączyć znaczek na odpowiedź) : **Dyrekcja Szkoły Gospodarstwa Domowego w St.-Ludan p. Hindisheim (Bas Rhin).**

Polska Misja Katolicka

SEKRETARJAT SPOŁECZNY DLA POLAKÓW WE FRANCJI, AMIENS (Somme), 27, rue de Cerisy

Załatwia sprawy ślubne, wyrabia papiery małżeńskie, tłumaczy je na język francuski. Sprawy sądowe. Assurances Sociales. Wypadki przy pracy, wypadki samochodowe. Służy pomocą i tłumaczem u władz francuskich.

Celem Sekretarjatu Społecznego jest niesienie pomocy moralnej Rodakom na Obczyźnie.

ZWRACAĆ SIĘ Z CAŁYM ZAUFANIEM !

MISJA

okreźna w Południowej Francji.

Departament Aveyron :

Aubin. — Dnia 12 kwietnia (czwartek) w kościele parafjalnym, o g. 7 rano, Msza św. i kazanie, spowiedź do 6 popołu.

Combes. — Dnia 13-go (piątek) w kościele parafjalnym, o godz. 7 rano Msza św. i kazanie, spowiedź do godziny 6 popołu.

Decazeville. — Dnia 14-go (sobota) w kościele parafjalnym, o godzinie 7 rano : Msza św. i kazanie, spowiedź do 6 popołu.

Cransac. — Dnia 15 (niedziela) w kościele parafjalnym po sumie Msza św. dla Polaków i kazanie, spowiedź do godziny 6 wiecz.

Cransac. — Dnia 16 (poniedziałek) w kościele parafjalnym o g. 7 rano Msza św. i kazanie, spowiedź do godz. 6 popołu.

Naucelles i okolica. — Dnia 17-go (wtorek) w kościele parafjalnym o godzinie 7 rano Msza św. i kazanie, spowiedź do 6 popołu.

Inieres i okolica. — Dnia 18 (środa) w kościele parafjalnym o godzinie 7 rano Msza św. i kazanie, spowiedź do 6 popołu.

St. Affrique i okolica. — Dnia 19 (czwartek) w kościele parafjalnym o godz. 7 rano Msza św. i kazanie, — spowiedź do 6 popołu.

Rodacy, przybywajcie na Misję Polskie, aby zaczerpnąć nowych sił duchowych, powiedzcie o nich znajomym swoim w okolicy.

Ks. Wł. Bielicki, Polska Misja Katolicka w Tuluzie, 25, rue de Malaret.

Papiery do ślubu

sprowadza i łąmaczy

NAJTANIEJ!

SEKRETARJAT MISJI POLSKIEJ

Pisać :

MISSION POLONAISE CATHOLIQUE

263-bis. rue Saint-Honore. 263-bis

PARIS I-er.

SŁUCHAJCIE!

**BĘDZIECIE MIELI
PIĘKNE WŁOSY
NIE WYŁYSIEJCIE
WŁOSY WAM NIE
BĘDĄ WYPADAĆ,
gdy używać będziecie
LOTION NR. 163,
CZYTAJCIE
TE LISTY
DZIĘKCZYNNY :**



Szanowny Panie Doktorze,

Wszystkim radzę używać Lotion nr 163, bo dzięki temu cudownemu płynowi zachowałem czuprynę, a żonie po chorobie włosy wypadłe odrosły na nowo.

Z wysokim poważaniem

Piotr Małczek, Malmaison (S. et O.).

UWAGA: — Wiele podobnych listów dziękczynnych otrzymaliśmy za LOTION Nr. 163. Cena flakonu 18 fr., 2 flakony 35 fr., 3 flakony kosztują 50 fr., a zapłacicie listowemu przy odbiorze. Zamówienia adresować do:

LABORATOIRE A.B.C.

28, Faubourg Montmartre, 28, PARIS

Nie czekajcie! Dziś jeszcze zamówcie Wasz Lotion Nr. 163 i podać, czy dla bruneta, szatyna czy blondyna? Zapach: róża, fioletki, czy konwalje? Do każdej butelki dodaje się bezpłatnie paczkę szamponu wartości 2 fr.

Błogostawieni, którzy w czasie gromów
Nie utracili równowagi ducha,
Którym na widok spustoszeń i złomów
Nie płynie z serca pieśń rozpaczły głucha
Którzy wśród nocy nieprzebytej cieni
Nie tracą wiary w blask rannych promieni

Jan Kasprowicz.



Chorym zdrowie i długowieczność

Każdy, kto leczy się **KALEFLUIDEM** powie Wam, jak szybko i dobrze działa to lekarstwo. Już po krótkim czasie pod działaniem **KALEFLUIDU** osłabiony lub chory organizm odradza się i dzięki odnowionej krwi powracają Wam siły, zdrowie i radość życia. Wasz apetyt i przyswajanie pokarmów poprawiają się, sen staje się głębokim i zdrowym, a zahamowany organizm niezwłocznie zaczyna oswabadzać się od wszelkiego rodzaju niedomagań i chorób, jak na przykład: **niedokrwistość, neurastenja, osłabienie, reumatyzm, bóle głowy związane z chorobami żołądka, choroby związane z rozrostem dzieci i starszych oraz całego szeregu innych zachorzeń.**

Co dnia otrzymujemy listy dziękczynne. Ze względu na brak miejsca, podajemy dla przykładu list p. **Jana Chrza nowskiego z Cayeux-en-Santerre, Marcelcave (Somme):** « Od tego czasu jak zacząłem używać Kalefluid, czuję się silniejszym, weselszym i ogólnie zdrowszym i dziękuję bardzo za tego cudownego uzdrowiciela » **List pani Marji Kaczperowskiej, Troyes (Aube):** Za otrzymanie Waszego cudownego lekarstwa « Kalefluid » zasyłam serdeczne podziękowanie. To lekarstwo bardzo mi poskutkowało, cierpiałam długo na różne choroby, które wyczerpały moje siły. Więc dziś, po użyciu cudownego waszego lekarstwa, zdrowie moje zaczęło powracać, bóle głowy znikają; żołądek zaczął lepiej trawić. » **KALEFLUID** otrzymał 5 ZŁOTYCH NAGRÓD i 5 GRANDS PRIX.

BEZPŁATNIE wysła się książkę w języku polskim z opisem leczenia i listę tych, którzy odzyskali zdrowie. **KALEFLUID** sprzedaje się w aptekach, albo piszcie do nas po polsku, a my wam wyślemy to cudowne lekarstwo. — Zapłać przy odbiorze. — Adresować: **Laboratoire F. L. KALEFLUID, Bd Exelmans 66, PARIS.**

S T A N Y

6, rue Pierre Demours, PARIS (17^e).

Metro: Ternes, Etoile, Wagram. —

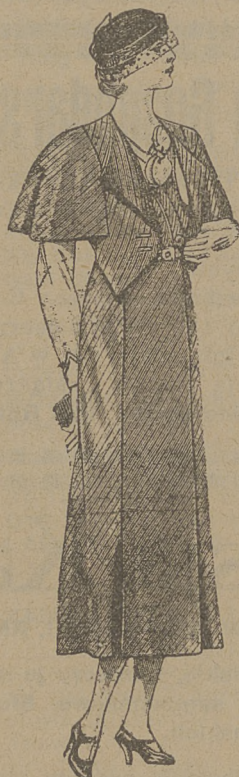
Autobus: DE, D, U. Tel.: Etoile 52-32.

NAJWIĘKSZY POLSKO-CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN W PARYŻU.

1. Suknia jedwabna wykończona ażurem, przybrana złotą lamą — dobry krój, czarna lub kolory jasne 150 fr.
2. Suknia jedwabny marocain z podrękawkami, przez ażur podtrzymanymi, górna część sukni ażurowa, krojona na ukos. Ciemna lub we wszystkich kolorach. 175 fr.
3. Suknia satyna jedwabna z rękawami — skośnie krojona, obrobienie ręczne 145 fr.
4. Suknia balowa crepe-mat, przybierana kolorowym jedwabnym aksamitem. 150 fr.
5. Suknia wełniana, dobry szczelny galunek trykotowy we wszystkich kolorach. 150 fr.
6. Suknia czysto wełniana w prążki, modny fason, we wszystkich kolorach. 125 fr.
7. Suknia pierwszej jakości wełna (angora) .. 195 fr.
8. Suknia czysto wełniana crepon z rękawami, czarna, granatowa i brąz 75 fr.
9. Płaszcz sportowy z paseczkiem w tyle lub naokoło. Na jedwabnej podszewce, czarna, granat, brąz i beż 225-150 fr.
10. Płaszcz do podróży, wełna pierwszej jakości, na wewnątrz w kraty 295-125 fr.
11. Pulwerki czysta wełna z długimi rękawami i krótkimi, w wielkim wyborze. 25-75 fr.
12. Kostjumy trykotowe czysto wełniane. 150 fr.
13. Kostjumy wełniane na jedwabnej podszewce, szyle przez krawca 250-150 fr.

Magazyn otwarty w niedziele i święta do godz. 7 wiecz. bez przerwy. — Klientom w odległości 50 km. zwraca się koszt III klasą. — Wysyłki skuteczniejszą się szybko i franko, podając dokładnie numer przedmiotu z katalogu, kolor i wymiar.

Jak podać wymiar : Miara w okrąg piersi i pleców, miara w piersiach, biodrach, długość rękawów i sukni od ramion.





DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDIKT SACHSEL
LOBZY Nr. 346 u PILZEN
CZECHY (République Tchécoslovaque)

kilogram białego dartego 25 fr., lepszego 30 i 40 fr.:
miękkiego jak kwap 50 i 65 fr.; najlepszego 75 fr.
Ceny we frankach francuskich. Wysyła się bezpłatnie
i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowania się
nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. Próbką
darmo. Paczki z Czech do Francji są około 14
dni w drodze.

POLSKA KANCELARJA ADWOKACKA

pod kierownictwem **DOKTORA PRAW**

St. OLŚNICKI

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY

przy Sądach Franc. — **Expert-Traducteur-Jure**
106, RUE JOUFFROY, 106, — PARIS (17)
Metro: Wagram. — Telefon: Wagram 88-94
Przyjęcia od 9-12 i od 2-7. W niedziele i święta
od 10-1 — oraz przez korespondencję.

**PAPIERY DO ŚLUBU -- NATURALIZACJE
PEŁNOMOCTWA
WYDALENIA**

Akty rejestralne. — Spadki. — Porady. — Legalizacje
OBRONA w sądach francuskich i polskich.
TŁUMACZENIA URZĘDOWE



**POTREBNI SĄ SZOFERZY ZAWSZE I WSZĘDZIE W SAMOCHODOWYM FACHU I
PIERWSZA POLSKA SZKOŁA**

Samochodów Ciężarowych i osobowych im. HALLERA w PARYZU

ADRES:

35, rue Boissy d'Anglas, 35. — W podwórzu domu Nr. 9, 1-sze piętro.
Metro: Madeleine lub Concorde.
AUTO-ECOLE. — PARIS (8^e).

Istnieje od roku 1922.

Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, mieć pewny i stały zarobek, zarabiając dwa razy więcej niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Nie namyślaj się długo, zgłoś się lub napisz do nas i my Ci wyślemy bezpłatnie informacje. Tylko nasza szkoła, która jest najznakomitszą i pełnomocną we Francji i w Polsce, może Cię wyuczyć w 14 dniach jazdy i mechaniki aż do otrzymania «prawa jazdy» i dyplomu Szofera-Mechanika w języku polskim i francuskim. — Znajomość języka francuskiego nie jest obowiązkowa. — **UWAGA:** Uczniom, którzy nie mogą zaraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcji teoretycznych. Ci zaś, po raznajomieniu się z tym kursem, przyjeżdżają na lekcje praktyczne. Przyjezdnych z prowincji zapewniamy mieszkania. Uczniom po zdaniu egzaminu w naszej szkole często dajemy posady szoferów i do traktorów, we Francji i w Polsce. Za 1933 r. szkoła dała 315 adresów do posad dla szoferów. Zapisy codziennie od godz. 9-12 i 2-7. W niedz. 9-5.

Czy zapłaciłeś

już prenumeratę?

Bądźcie
miljonerami

Francuska Loteria Narodowa

AGENCE GENERALE «LUTETIA» — 24, rue Caumartin, 24, PARIS 9^e.

daje możliwość każdemu

kto zakupi u nas obraz za	20 fr.
kupienia całego losu do dowolnej transzy za cenę	100 fr.
kto zakupi u nas książkę za	15 fr.
kupienia połowy losu do dowolnej transzy za cenę	50 fr.
kto zakupi u nas książkę za	10 fr.
kupienia ćwiartki losu do dowolnej transzy za cenę	25 fr.
kto zakupi u nas kalendarz ścienny za	5 fr.
kupienia jednej dziesiątek losu do dowolnej transzy za cenę	10 fr.

SWEEPSTAKE Luksemburski. — Ciągnięcie 20 marca 1934 roku.

Główna wygrana 2.800.000 franków i t. d.
Wszelkich informacji co do tej loterii udzielamy zaraz i bezpłatnie.

PRZEKAZY DO POLSKI załatwiamy szybko, tanio i akuralnie.

Do listów należy dołączyć znaczek na odpowiedź.

TŁUMACZ PRZYSIĘGLY

przy sądach francuskich

S. SIKORA

Licencié en droit. — **Expert-Traducteur juré.**

105, rue Dareau, — Paris (14^e)
Métro: Alésia. — Od g. 5 do 7-jej,
w niedziele i święta od 10 do 12.

TŁUMACZENIA URZĘDOWE
ważne na całą Francję.

Cena dla robotn. **15 fr.** od aktu
Formalności ślubne. Naturalizacje.
Rozwody. Legalizacja dokumentów.
Sprawy cywilne, handlowe i karne przy sądach francuskich.
Dla robot. porady bezpłatne.

Szczęście, Radosć i Spokoj

Rodzinny stwarza Zdrowa
Kobieta

Odmłodzenie i leczenie organizmu OWKALINEM niezbędnym jest dla KOBIEC, gdyż OWKALIN chroni skóre od uwiadu, a cały organizm od przedwczesnej starości. Otóż OWKALIN daje nadzwyczajne rezultaty przy: anemji, ogólnej słabości, nieprawidłowych miesiączkowaniach, — przy wszystkich chorobach kobiecych, przy neurastenji, reumatyzmie, djabecie, upławach, bólu głowy, bezsenności, przy zatwardzeniu, otyłości, wrzodach, krostach i inn. chorobach skórnych. — Cena 26 fr. 50 c.

Piszcie do nas, a my Wam wyślemy cudowny lek ten i opis użycia. Opłata przy odbiorze. — Przesyłka na nasz koszt w razie zamówienia niemniej, jak 2 pudełek.

Piszcie do nas po polsku na adres:

LABORATOIRE F. J. KALEFLUID
66, Boulevard Exelmans, 66 — Paris (16^e).

OSZCZĘDNOŚCI SKŁADAJ I PIENIĄDZE WYSYŁAJ DO POLSKI
JEDYNIĘ ZA POŚREDNICTWEM

BANKU POLSKA KASA OPIEKI

(BANK P. K. O.)

31, Rue Jean Goujon, PARIS (8^e) Konto poczt.: 1401-65-Paris

Agencja Północna : LENS, 7, rue de la Paix.

Biura Pomocnicze: Bruay-en-Artois (P. de C.), 117, Boulevard de la Republique.

Agencja w METZ'U : 18, rue des Augustins.

Oprocentowanie depozytów 5 3/4 rocznie. Wypłata na każde żądanie

Najniższe stawki przekazowe. — Wypłata rent.

Wykonywanie wpłat i wypłat oraz wymiana książeczek Pocztovej Kasy Oszczędności w Warszawie na książeczki Banku Polskiej Kasy Opieki.

Książeczki Banku P. K. O. mogą być wymienione w Polsce na książeczki Pocztovej Kasy Oszczędności. Informacyj o Banku P. K. O. udzielają Konsulaty R. P., oraz Opiekni Polskie.

ZACHOWAJCIE DOBRZE TEN ADRES

KTO ZACHORUJE I BĘDZIE SIĘ CZUŁ NIEZDROWYM, BĘDZIE JUŻ
MIAŁ ADRES LEKARZA, DO KTÓREGO MOŻE NAPISAĆ PO LEKARSTWO

PISZCIE z zaufaniem do doktora Kolomba, który wyśle Wam
skuteczne lekarstwo na wszelką chorobę i na weneryczne.

WYZDROWIENIE

W. Panie doktorze,
ELIKSIR ZDROWIA jest wprost zadziwiającym, cudownym lekarstwem, jak pigułki i pastylki Pańskie. Moja żona była chora na płuca. — Spróbowałem 2 razy **ELIKSIR ZDROWIA** i pigułki, i zdrowie żony się polepszyło ; przestała kaszleć i płuć. Przedtem lekarz z kasy chorych przepisał inne leki, od których się pogorszyło.

Z poważaniem
Kupczak, 30, rue Pasteur, Wittenheim (Rhin).
Szanowny Panie Doktorze,

Miałem reumatyzm, który mnie męczył 6 lat. Tak nie wiem, gdzie się podział. Jestem zdrow i mogę pracować. Składam serdeczne podziękowanie doktorowi za wasze cudowne leki i maść.

Kobyłka Stefan, Belleherbe (Doubs)

Szanowny Panie Doktorze,

Zasłałem Panu moje podziękowanie za leki, które mi Pan przysłał na mój żołądek i kiszki. Szkoda, że ja wcześniej nie wiedziałem pańskiego adresu, to bym się tak nie męczył z moim zatwardzeniem te ostatnie lata. Teraz będę wszystkim znajomym raździć **ELIKSIR ZDROWIA** I **PIGUŁKI**.

Jan Siekierka z Boulogne (Seine).

Wielmożny Panie Doktorze,

Byłem bardzo nerwowy i głowa wciąż mnie bolała. Teraz dzięki pańskim lekom wyzdrowiałem i czuję się doskonale, mogę pracować jak przed 5 laty.

P. Jankowski z Nancy (M. et M.).

BROSZURĘ LECZENIA I KATALOG LEKÓW WYSYŁAMY BEZPŁATNIE
Doktor w domu nie przyjmuje. — Wysyła lekarstwa do Francji i do Belgji za zaliczką pocztową.
Zapłata przy odbiorze leków.

Adresować : Dr. A. KOLOMB, 8, rue François Coppée, — PARIS (15).